

**Nr 2** 140

(13) 461 42 87  
6 97 4 59 4 45

@  
www.naszepononiny.pl  
naszepononiny@gmail.com

26 Lutego 2013 r.

Rok VIII, ISSN 1730-4156

8  
urodziny  
USTRZYCKIEJ  
SCENY

ALTERNATYWNEJ  
**9.03.2013**  
Restauracja "Myśliwska"

**Biuro „Project”**  
Justyna Motyka



NOWE  
BIURO RACHUNKOWE  
W USTRZYKACH DOLNYCH  
+ pisanie wniosków  
o dofinansowanie  
na własną działalność

ul. 29 Listopada 26, I piętro  
(wejście od strony parkingu)

tel.: **13 463 22 69**

Cena: **3,00 zł**  
(w tym 8% VAT)

nasze

# POŁONINY

Oszczadzkie Czasopismo Regionalne

**ILE ZAROBILI W 2012 R. RADNI POWIATOWI**



STRONA  
8

**ZAMACH „BIEDRONKI” NA  
USTRZYCKI HANDEL?**

**BIURO  
NIERUCHOMOŚCI**



www.globalrealestate.pl

**13 4696732, 696649788**

**PILNIE POSZUKUJEMY:**

- gospodarstw rolnych, gruntów rolnych
- domów drewnianych, murowanych

**Global Real Estate Nieruchomości Lesko**  
ul. Plac Konstytucji 3 Maja 7 (budynek starej poczty)



STRONA  
3

*Nowy komendant  
Straży Granicznej  
w Krośnici*



# N a u c h o ?

## „LAWORTA” ZMIENIA SWOJĄ FUNKCJĘ

Doszły do nas słuchy, że największy i jedyny z prawdziwego zdarzenia hotel w Ustrzykach został sprzedany i ma zmienić swoją funkcję. Jak twierdzą wtajemniczeni hotel „Laworta” bo o nim tu mowa ma pełnić funkcję domu pomocy społecznej i domu dla bezdomnych, których ma się tu kierować z całej Polski i ... Niemiec. Już prawdopodobnie podpisano umowę z jedną z ustrzyckich firm pogrzebowych. Tak więc perspektywy nowego „objektu hotelowego” zapowiadają się całkiem obiecująco i z góry zakłada się, że przepływ „gości hotelowych” w tym wypadku może być całkiem imponujący.



Zastanawia nas tylko co skłoniło właścicieli obiektu do tak drastycznych kroków. Hotel przeszedł przecież gruntowny remont i modernizację. Proponował swoim gościom bardzo wysoki standard usług i szeroką gamę imprez towarzyszących. Czyżby zawiodła reklama i umiejętność sprzedania towaru jakim są usługi hotelowe. Bo tylko brak gości mógł spowodować podjęcie tak trudnej decyzji.

## USTRZYCKI HANDEL – NADCHODZI KOLEJNE MOCNE UDERZENIE

Przetasowania na rynku handlu detalicznego w Ustrzykach trwają od lat. Jak podawaliśmy nie tak dawno można wyodrębnić trzy wielkie rewolucje handlowe w mieście. Pierwszą było wejście pierwszego super-marketu „Zielony Koszyk”, drugą wejście do miasta Biedronki, trzecią decyzja o budowie drugiej Biedronki, wejście sieci Centrum i Carrefoura. Jak dowiedzieliśmy się z wiarygodnych źródeł nadchodzi kolejna rewolucja handlowa. Niebawem w mieście pojawi się kolejna duża sieć handlowa. Na razie nie możemy zdradzić jaka sieć to będzie, bo prowadzone są rozmowy z dwoma.

Na dodatek sieć ta ulokuje się w więcej niż jednym punkcie. Jakim, tego nie możemy zdradzić, choć ci bardziej domyślni zapewne metodą dedukcji prędzej, czy później

wyciągną prawidłowe wnioski. Wystarczy też śledzić co nowego dzieje się w istniejących już obiektach handlowych, by móc łatwiej rozwiąkać ta zagadkę.

## ŻEBY KÓZKA NIE SKAKAŁA...

To stare polskie przysłowie można śmiało odnieść do postawy byłego już radnego miasta Leska Przemysława Kokocia. Jak się o nim mówi to dobry chłopak, mający wiele ciekawych pomysłów, aktywny w życiu społecznym, słowem właściwy kandydat na samorządowca. Niestety miłością radnego było też bycie nie kibicem, a kibolem. Drukowaliśmy w Połoninach list mieszkańca Leska o zorganizowanej przez radnego wycieczce kibiców Sa... Lesko na Połoninę Wetlińską. Ślady tej wycieczki w postaci wymalowanych skał na Połoninie straszą do dziś. Jednak dopiero czynny udział radnego Kokocia w potyczce z kibicami innych klubów zakończył się dla niego prawomocnym wyrokiem sądowym. To jest jednoznaczne z koniecznością rezygnacji z mandatu radnego. I tak się stało. Dlatego też Komisarz Wyborczy zarządził wybory uzupełniające na dzień 24 marca tego roku. Z naszych informacji wynika, że chęć startu w wyborach wyraziło jak na razie pięć osób. Cztery z nich utworzyły swoje własne komitety wyborcze, jeden z kandydatów będzie stratał z Komitetu Wyborczego Sojuszu Lewicy Demokratycznej. Kandydatami do zdobycia tego jednego mandatu są Maciej Gębuś- technik leśnik, pracownik leskiego starostwa, Mariusz Werminiński- były wicestarosta dużego powiatu bieszczadzkiego, były wiceburmistrz Leska, obecnie nauczyciel- wychowawca w Ośrodku Szkolno- Wychow... czym, Mariusz Sowa – technik leśnik, obecnie handlowiec, Janusz Radłowski- emeryt. Sojusz Lewicy Demokratycznej – reprezentował będzie Ryszard Owsiany- budowlaniec, szef Polskiego Związku Emerytów i Rencistów, założyciel Fundacji im. Dr. Mirona Lisikiewicza.

## WYRAZY SZCZEREHO WSPÓŁCZUCIA I ŻAŁU RODZINIE

Ś.P. FRANCISZKA DASIA

B. ZASTĘPCY  
PRZEWODNICZĄCEGO PPRN,  
B. NACZELNIKA MIASTA,  
DZIAŁACZA PCK  
SKŁADA WOJCIECH W. GEŁO  
B. NACZELNIK MIASTA,  
B. V-CE PREZES Z.R. PCK



## Nowy Komendant Straży Granicznej w Krościenku

Od jakiegoś czasu wiadomym było, że Robert Płoszyński odchodzi ze stanowiska Komendanta Straży Granicznej w Krościenku. Formalnie został pożegnany przez Komendanta Bieszczadzkiego Oddziału Straży Granicznej w poniedziałek 25 lutego.



Robert Mokrzycki z w-ce marszałkiem sejmu - Jerzym Wenderlichem. Życie rzecz jasna nie znosi próżni i jego miejsce musiał zająć ktoś inny. Domysłem nie było końca, jedni mówili że będzie to ktoś obcy z innej placówki SG, inni twierdzili, że będzie to na pewno ktoś z Krościenka. Dość często padało nazwisko dotychczasowego zastępcy Roberta Płoszyńskiego majora Roberta Mokrzyckiego. I tak też się stało. Obowiązki dowódcy placówki SG w Krościenku od 25 lutego pełnił będzie Robert Mokrzycki. Jak poinformowało mnie rzecznik prasowy Straży Granicznej Elżbieta Pikor zasadą jest, że nowo mianowani dowódcy przez pewien okres czasu piastują swoją funkcję na zasadzie pełniącego obowiązki by następnie być dowódcą już bez dodatku p.o.

/steb/

**SPRZEDAM**  
Gont drewniany –  
świerkowy  
(z drewna sezonowanego).  
Kontakt: 664 290 049

## Aktualności leskie Luty 2013

1. Planowane przez dyrekcję SP-ZOZ otwarcie w połowie lutego SORu i OJOMu nie dojdzie do skutku, ponieważ, zgodnie z wytycznymi NFZ w/w instytucje powinny posiadać do swojej dyspozycji tomograf komputerowy. Taki tomograf będziemy mieć nie szybciej jak pod koniec czerwca br.

W bieżącym roku nasz SPZOZ zakontraktował w NFZ usługi lekarskie wyższe o ok. 600 tys. zł w porównaniu do roku ubiegłego.

2. Jak podają pisma lokalne już od 1 stycznia 2014r. oddział ratunkowy musi posiadać lądowisko dla helikopterów aby mógł funkcjonować. To są wymagania Ministerstwa Zdrowia.

Lądowisko powinno mieć kształt kwadratu o wymiarach 20x20 m wyłożone płytami betonowymi z możliwością zdalnego oświetlania ze śmigłowca. Czas transportu chorego do lub ze szpitala nie powinien wynosić więcej jak 5 minut.

A więc, widać że w przyszłym roku czekać nas będzie nowe zadanie.

3. W dniu 9 lutego br., Fundacja im dr Mirona Lisikiewicza zorganizowała w Polańczyku charytatywny bal, z którego uzyskany dochód przeznaczono na wsparcie leskiego szpitala.

Bal odbył się w pawilonie Atrium. Sprzedano 170 biletów po 300 zł każdy. W balu uczestniczyli m.in.: euro poseł Elżbieta Łukacijewska, zastępca komendanta wojewódzkiego policji, starosta powiatu leskiego i jego zastępca oraz wójtowie niektórych gmin naszego powiatu.

W trakcie balu prowadzono aukcję sprzedaży ciekawych dzieł sztuki.

Uczestnicy balu byli z imprezy zadowoleni, a kasę szpitala zasiłowała wstępnie obliczona kwota na ok. 30 tys. zł.

4. Następną imprezą jaką organizuje w kwietniu Fundacja im. dr Mirona Lisikiewicza będzie festyn w Lesku. Ponownie dochód uzyskany z tej imprezy zasili kasę naszego szpitala.

5. Na dwóch ostatnich sesjach powiatu radni zadeklarowali się zrezygnować z części swoich diet. Jednak dotychczas nie ustalono z jakiej części.

Trwają dyskusje ile przeznaczą swoich diet na rzecz powiększenia funduszu powiatu.

Jan Lewicki

## JANUSZOWI DASIOWI

WYRAZY GŁĘBOKIEGO WSPÓŁCZUCIA  
Z POWODU ŚMIERCI

## TATY

SKŁADAJĄ  
RADA NADZORCZA,  
ZARZĄD ORAZ PRACOWNICY  
SPÓŁDZIELNI MIESZKANIOWEJ  
„PIONIERSKA”  
W USTRZYKACH DOLNYCH





## Wiadomości z Policji

Wypadki, kolizje, kradzieże i inne wydarzenia relacjonuje

Rzecznik KP Policji w Ustrzykach Dolnych

**Dorota Krzywdzik - Głazowska**

### Strzelał z wiatrówki do konkubenta matki

*26-letni mężczyzna usłyszał zarzut narażenia na bezpośrednie niebezpieczeństwo ciężkiego uszczerbku na zdrowiu. Mężczyzna strzelał z wiatrówki do konkubenta swojej matki. Jeden ze śrutów utknął w głowie.*

W środę 6 lutego po południu dyżurny Policji przyjął informację o awanturze domowej w Ustrzykach Dolnych. Na miejscu zdarzenia policjanci zastali zgłaszającą 47-letnią kobietę z dwoma synami w wieku 26 i 22 lat. Mężczyźni byli pijani, awanturowali się i grozili matce nożem kuchennym. W domu przebywał także 44-letni konkubent kobiety. W trakcie interwencji powiadomił on policjantów o tym, że kilka dni wcześniej, w sobotę 2 lutego, 26-latek będąc pod wpływem alkoholu kilkukrotnie strzelił do niego z wiatrówki. Jeden ze śrutów utknął w głowie. Mężczyzna został przewieziony do szpitala, gdzie lekarz usunął śrut.

26-latek trafił do policyjnego aresztu. Wczoraj po południu mężczyzna usłyszał zarzut, nie przyznał się do zarzucanego czynu. Ustrzycka Policja zwróciła się z wnioskiem do Prokuratury Rejonowej w Lesku o środek zapobiegawczy w postaci dozoru Policji.

### Nie żyje mężczyzna przejechany przez samochód

*Policjanci wyjaśniają okoliczności i przyczyny tragicznego wypadku, do którego doszło w czwartek 7 lutego w Czarnej. Kierująca samochodem osobowym przejechała leżącego na jezdni mężczyznę. 55-letni mieszkaniec gminy Ustrzki Dolne zginął na miejscu.*



Dyżurny komendy informację o tragicznym wypadku otrzymał około godz. 17.40. Natychmiast na miejsce zdarzenia został skierowany policyjny patrol. Policjanci w toku prowadzonych czynności wstępnie ustalili, że kierująca volkswagenem pasatem jechała w kierunku Czarnej Dolnej. W pewnym momencie na poboczu zobaczyła stojącą kobietę, a ktoś poruszający

się pojazdem z naprzeciwka mrugnął do niej światłami. Wtedy kierująca zwołnowiła. Chwilę po tym poczuła uderzenie. Gdy wyszła z samochodu, dostrzegła leżącego na drodze człowieka, już nie żył. Okazało się, że to 55-letni mieszkaniec powiatu bieszczadzkiego.

Przybyli na miejsce policjanci z Wydziału Kryminalnego w obecności Prokuratora Rejonowego w Lesku przeprowadzili szczegółowe oględziny miejsca wypadku, ujawnili ślady mające związek ze zdarzeniem, zabezpieczyli samochód. Decyzją prokuratora ciało mężczyzny przewieziono do sekcatorium. Ustalono, że kierująca volkswagenem była trzeźwa.

### Policjanci zatrzymali poszukiwanego mężczyznę

*Policjanci z ustrzyckiej drogówki zatrzymali do kontroli kierowcę audi. Okazało się, że jest on poszukiwany przez funkcjonariuszy z Łodzi. Mężczyzna przyjechał w Bieszczady odwiedzić rodzinę.*

W czwartek 14 lutego w Brzegach Dolnych policjanci z Zespołu Ruchu Drogowego ustrzyckiej komendy zatrzymali do kontroli drogowej kierującego audi. Policjanci ustalili, że kierujący pojazdem nie posiada wymaganych dokumentów pojazdu, a tym samym pojazd nie może być dopuszczony do ruchu.

Podczas sprawdzania w policyjnych bazach danych funkcjonariusze ustalili, że 22-latek jest poszukiwany przez policjantów z Łodzi. Mężczyzna został zatrzymany i przesłuchany do sprawy prowadzonej przez łódzkich funkcjonariuszy, przedstawiono mu zarzut o groźby kierowane wobec mieszkanki Łodzi i naruszenie jej nietykalności cielesnej. Po wykonaniu czynności mężczyzna został zwolniony.

### Policjanci podczas Tygodnia Pomocy Ofiarom Przestępstw

*Ustrzyccy policjanci podobnie jak w latach ubiegłych włączają się do ogólnopolskiej kampanii „Tydzień Pomocy Ofiarom Przestępstw”. Osoby, które nie wiedzą, jak rozwiązać trudne życiowe sytuacje, doznają krzywdy lub są świadkami przestępstw, mogą skorzystać z bezpłatnej pomocy fachowców podczas Tygodnia Pomocy Ofiarom Przestępstw przypadającego w dniach 25 luty - 2 marca br.*

W okresie od 25 lutego do 2 marca 2013 r. będzie trwał „Tydzień Pomocy Ofiarom Przestępstw”. Jest to przedsięwzięcie, którego gospodarzem jest Ministerstwo Sprawiedliwości. Głównym celem projektu jest zwrócenie uwagi na potrzeby i prawa osób pokrzywdzonych przestępstwem.





Wszystkie osoby potrzebujące pomocy zachęcamy do skorzystania z dyżurów w ramach tego przedsięwzięcia zarówno telefonicznie, jak i bezpośrednio w jednostce.

W Komendzie Powiatowej Policji w Ustrzykach Dolnych można uzyskać pomoc prawną od policjantów Wydziału Kryminalnego tel. 013 4608320, Wydziału Prewencji i RD tel. 013 4608340 oraz dyżurnego jednostki tel. 013 4608399. Całodobowa obsługa zdarzeń prowadzona będzie w budynku Komendy Powiatowej

Policji Ustrzyki Dolne, a w podległych rewirach w godzinach pracy policjantów.

Policjanci Wydziału Kryminalnego w ramach służby pełnić będą dyżurny w ustrzyckiej komendzie w godzinach 7:30- 22:00, Policjanci Wydziału Prewencji będą udzielać porad w ramach pełnionej służby, a w przypadku zaistnienia takiej potrzeby będą kontaktować się telefonicznie z zainteresowaną osobą.



## Wypadki, kolizje, kradzieże i inne wydarzenia relacjonuje Rzecznik KP Policji w Lesku Katarzyna Antosz - Ulan

### Zatrzymany z narkotykami

Policjanci zespołu patroloво-interwencyjnego zatrzymali w policyjnym areście młodego mężczyznę, który posiadał przy sobie narkotyki. U 21-letniego mieszkańca Leska znaleziono marihuanę. Teraz odpowie za posiadanie niedozwolonych środków odurzających, za co grozi mu kara do 3 lat pozbawienia wolności.



W piątek 8 lutego około godziny 11 funkcjonariusze patrolowali okolice dworca autobusowego w Lesku. Zauważyli, że na ich widok kilku młodych mężczyzn zaczęło się podejrzanie zachowywać. Przy jednym z nich, 21-letnim mieszkańcu Leska policjanci znaleźli marihuanę oraz samodzielnie wykonaną fajkę służącą do jej palenia. 21-letni mieszkaniec Leska został zatrzymany w policyjnym areście celem wyjaśnienia okoliczności zdarzenia. Zostanie przesłuchany i za popełnione przestępstwo odpowie przed sądem. Za posiadanie niedozwolonych środków odurzających grozi kara pozbawienia wolności do lat 3.

### Po pijanemu spowodował pożar domu

66-letni mieszkaniec Bezmiechowej Górnej z obrażeniami ciała trafił do leskiego

szpitala po tym, jak spowodował pożar swojego domu. Mężczyzna stwierdził, że nie domknął drzwiczek centralnego ogrzewania, co było prawdopodobną przyczyną pożaru. Przyznał też, że wcześniej sam wypił pół litra wódki.



Policjanci na miejsce pożaru zostali wezwani 18 lutego, około godz. 20.30. Trwała tam już akcja gaśnicza prowadzona przez strażaków z Leska. Mieszkający samotnie 66-letni mężczyzna posiadał na twarzy i dłoniach widoczne oparzenia, dlatego policjanci wezwali pogotowie ratunkowe, którego załoga zabrała poszkodowanego do szpitala.

Policjanci wyjaśniają przyczyny pożaru. Prawdopodobnie spowodował go sam właściciel. Mężczyzna przyznał się, że był pijany, gdyż wczorajszego wieczoru sam wypił pół litra wódki. Przypuszczalnie nie domknął drzwiczek pieca centralnego ogrzewania, od którego szybko zajęły się wyłożone drewnianą boazerią ściany domu.

### Policjanci zatrzymali złodzieja

28-letni mieszkaniec Terki, który w poniedziałkowe popołudnie wymontował i ukradł z ciągników walki napędu, trzeźwieje w policyjnym areście.

### Policjanci odzyskali skradzione przedmioty.



Jak ustalili policjanci, do kradzieży doszło w poniedziałkowe popołudnie 17 lutego na terenie wypału węgla należącego do mieszkańców Terki. 28-letni mieszkaniec tej miejscowości pod nieobecność właścicieli, z ciągników pozostawionych na terenie wypału wymontował i ukradł walki napędu, wartość około 1000 zł. Następnie zawiózł je do Bukowskiej, gdzie znajomemu zaproponował kupno tych części.

Mężczyzna został zatrzymany. Przyznał się do kradzieży. Oprócz niej odpowie również za prowadzenie samochodu, wbrew sądowemu zakazowi.

### Ostrzegamy przed oszustami!

Policjanci wyjaśniają okoliczności oszustwa, którego ofiarą padł 90-letni mieszkaniec Leska. Starszy człowiek wpuścił do mieszkania dwóch mężczyzn podających się za wymieniających kuchenki gazowe pracowników spółdzielni mieszkaniowej. Za wymianę starej kuchenki na drugą, równie zużytą, bez skrupułów zainkasowali 1000 zł.





Jak ustalili policjanci, zdarzenie miało miejsce około godz. 17 20 lutego. Do drzwi mieszkań bloku przy ul. Piotra Kmity w Lesku stukali dwaj mężczyźni, twierdząc że są pracownikami spółdzielni mieszkaniowej wymieniającymi kuchenki gazowe. 90-letni mężczyzna uwierzył oszustom i pozwolił na wymianę, płacąc za nią swoimi oszczędnościami w kwocie 1000 zł. Mający problemy ze wzrokiem i poruszaniem się starszy człowiek dopiero po wyjściu oszustów zorientował się, że zamontowali mu starą, zniszczoną kuchenkę, w miejsce jego własnej, którą zabrali ze sobą. Policjanci prowadzą czynności zmierzające do wykrycia sprawców. Ustalono, że poruszał się białym, dostawczym samochodem i z nim oszukali 90-latkę próbowali w podobny sposób wejść do innych mieszkań.

czy sąsiadów, zwłaszcza gdy są to osoby starsze i mieszkające samotnie. Pamiętajmy, gdy mamy podejrzenia, że ktoś próbuje nas oszukać, kontaktujmy się z miejscową Policją. Możemy dzwonić pod numer alarmowy 997.

### Ucierpiał przy pracy w lesie

Młody mężczyzna, który ucierpiał podczas pracy w lesie, śmigłowcem został przetransportowany do szpitala, gdzie lekarze



stwierdzili u niego poważny uraz głowy. Policjanci wyjaśniają okoliczności tego wypadku.

Według policyjnych ustaleń, w piątkowe przedpołudnie 22 lutego w lesie należącym do Nadleśnictwa Baligród, dwaj mężczyźni ścinali drzewa. Podczas prowadzonej wycinki jedno ze ściętych przez mężczyzn drzew upadając zahaczyło o inne, to zaś wyrwane z ziemi upadło na młodego mężczyznę, który akurat pod nim przechodził. Ponieważ uderzony konarem w głowę mężczyzna uskarżał się na silny ból, jego towarzysz wezwał pogotowie. Śmigłowiec zabrał rannego do sanockiego szpitala, gdzie lekarze stwierdzili poważny uraz głowy, m.in. złamanie czaszki. Mężczyzna pozostał w szpitalu.

Policjanci ustalili już, że obydwa pracujący w lesie mężczyźni w chwili wypadku byli trzeźwi. W sprawie prowadzone są dalsze czynności.

ogrzewania, od którego szybko zajęły się wyłożone drewnianą boazerią ściany domu.

*Policja apeluje: nie wpuszczajmy do domu osób, co do których uczciwości mamy jakiegokolwiek wątpliwości. Przestrzegajmy przed tym zagrożeniem naszych krewnych*

WYRAZY  
GŁĘBOKIEGO  
WSPÓŁCZUCIA  
RODZINIE  
ZMARŁEGO

FRANCISZKA DASIA  
SKŁADA

RADA POWIATOWA  
SOJUSZU LEWICY  
DEMOKRATYCZNEJ

ŁĄCZYMY  
SIĘ W BÓLU  
Z RODZINĄ  
ZMARŁEGO

FRANCISZKA  
DASIA

WIESŁAW I LIDIA  
STEBNICCY





# WIADOMOŚCI Z GRANICY



## Zwycięzcy licytacji aukcji WOŚP gościli w Placówce SG w Ustrzykach Górnych

Dwudniowy pobyt w Placówce SG w Ustrzykach Górnych wraz z patrolem nocnym i dziennym na granicy państwa - to jedna z ofert wystawiona przez Bieszczadzki Oddział Straży Granicznej na licytację zorganizowaną przez TVP Oddział w Rzeszowie podczas ostatniego finału Wielkiej Orkiestry Świątecznej Pomocy. Aukcja została wylicytowana za kwotę 800 zł przez mieszkankę podrzeszowskiej Nowej Wsi. W pierwszy weekend zimowych ferii (16-17 lutego), w Placówce SG w Ustrzykach Górnych zjawili się dwaj zwycięzcy licytacji: Nico (18 lat) i jego kuzyn Łukasz (20 lat). Oba chłopcom pobyt w Placówce Straży Granicznej zafundowała mama Nico, która zwyciężyła w telewizyjnej licytacji w czasie trwania WOŚP - 13 stycznia br.



Na co dzień młodzi mężczyźni uczęszczają do maturalnych klas: Nico do rzeszowskiego liceum o profilu wojskowym, a Łukasz do liceum elektronicznego. Obaj lubią ekstremalne sporty, które wymagają ponadprzeciętnych umiejętności, odwagi i działania w warunkach dużego ryzyka.

Dwudniowy pobyt w placówce Straży Granicznej połączony z zimowym nocnym i dziennym patrolem granicy w górach,

ramię w ramię z funkcjonariuszami SG, był dla młodych mężczyzn wyzwaniem z którego wywiązali się doskonale. Przez dwa dni Straż Graniczna zapewniła "weekendowym adeptom sztuki ochrony granicy" wiele ciekawych wrażeń - począwszy od patrolu nocnego bezpośrednio na granicy państwa, a skończywszy na sprzęcie technicznym będący na wyposażeniu placówki, a także wyposażeniu indywidualnym funkcjonariuszy pełniących służbę w placówce górskiej SG.

## Ski - Tour 2013

W dniach 5 - 8 luty br. funkcjonariusze Bieszczadzkiego Oddziału Straży Granicznej uczestniczyli w szkoleniu „Dokształcanie techniki poruszania się w terenie górskim na nartach ski - tour podczas pełnienia służby w ochronie granicy państwowej w warunkach zimowych z elementami pierwszej pomocy”.



2013.02.06

Łącznie w kursie wzięło udział 18 uczestników - przede wszystkim funkcjonariusze pełniący służbę w trudnych warunkach górskich, czyli z Placówek Straży Granicznej w Ustrzykach Górnych, Czarnej Górze, Wetliny i Wojtkowej.

Szkolenie prowadzili strażnicy graniczni z BiOSG oraz instruktorzy bieszczadzkiej grupy GOPR. Uczestnicy kursu doskonalili techniki poruszania się na nartach ski - tour z użyciem sprzętu wykorzystywanego podczas patrolowania granicy, w programie znalazły się również zajęcia na temat sposobów termoregulacji organizmu podczas działań, ćwiczenia praktyczne z transportu grupy z wykorzystaniem samochodu terenowego i skutera śnieżnego a także szkolenie lawinowe.

Umiejętności nabyte podczas szkolenia na pewno będą pomocne podczas codziennej służby a także podczas akcji ratowniczych, w których funkcjonariusze BiOSG biorą udział wspólnie z ratownikami GOPR.



# ZAMACH „BIEDRONKI” NA USTRZYCKI HANDEL?

Obroty spadły w pierwszych dniach otwarcia „Biedronki” prawie o 30 %. Najgorszy był pierwszy tydzień. Później sytuacja zaczęła się nieznacznie poprawiać. Dziś ten spadek wynosi około 20 %. Robimy wszystko by ściągnąć klientów, ale nie jest to prosta sprawa. Ludzie lubią nowości i nic na to nie można poradzić. By zwiększyć obroty trzeba dbać o jak najbogatszy asortyment oferowanych towarów, doskonalić obsługę i szukać nisz w jakie nigdy nie wejdą duże sieci handlowe. Niestety nie obędzie się przy tym bez redukcji zatrudnienia. Tak opisywał w październiku 2009 roku sytuację ekonomiczną Spółdzielni „Halicz” jej prezes **Tadeusz Wojtaszek**.

Pomimo tych wszystkich trudności i przede wszystkim rosnącej konkurencji, spółdzielcy z „Halicza” nie zamierzają złożyć broni i się poddać. Już podjęto decyzję o modernizacji i nowym wystroju swoich sklepów. Ma pójść za tym poprawa konkurencyjności cenowej i jakościowej sprzedawanych towarów. Ale to nie wszystko co ma w zanadru Tadeusz Wojtaszek. Mamy kilka pomysłów, które zamierzamy wprowadzić w życie w najbliższej przyszłości – nie chcę jeszcze w tej chwili niczego wyprzedzać – mówi.

Mamy jednak nadzieję, że tymi działaniami trafimy w gusta naszych stałych klientów i zdobędziemy nowych. Wypa...



Ponad trzy lata po tamtej rozmowie postanowiliśmy zapytać prezesa czy sytuacja uległa poprawie czy być może jest gorzej niż było. Nie jest dobrze mówi Tadeusz Wojtaszek. Pomimo naszych wysiłków sytuacja jest trudna, choć nie beznadziejna – dodaje. Robimy wszystko by Spółdzielnia z takimi tradycjami, zatrudniająca kolejne pokolenia ustrzyckan oparła się narastającej konkurencji. Te wszystkie nasze działania niestety niejednokrotnie skutkują niepopularnymi decyzjami. Jeszcze 2 lata temu zatrudnialiśmy 134 osoby. Na dzień dzisiejszy zatrudnienie spadło do poziomu 103 osób i tak na razie zostanie. Aby zobrazować duży spadek obrotów spółdzielni najlepiej zrobić to na przykładzie produkcji przez własne piekarnie pieczywa. Jeszcze kilka lat temu wypiekaliśmy 180 ton miesięcznie różnego rodzaju pieczywa. Na dzień dzisiejszy produkcja ta wynosi już tylko 50 ton.



tym miejscu życzyć udanej realizacji zamierzonych celów.

I jeszcze jedna refleksja na marginesie tego co powyżej. Lokalizacja dwóch sklepów wielkopowierzchniowych w jednym małym mieście to nieporozumienie. Przekonało się o tym choćby Lesko, gdzie Biedronka widząc bezsens takiej inwestycji szybko z niej zrezygnowała. Zgodnie z regulaminem tej sieci odległość sklepów jeden od drugiego nie może być mniejsza niż 10 km. Próba zmonopolizowania rynku powoduje, że obchodzi się własne regulaminy.



Martwią się już w tej chwili właściciele małych sklepów osiedlowych. Niejednokrotnie rodzinnych interesów. Jak tak dalej pójdzie będziemy musieli pozamykać nasze sklepy i pójść na zasiłek – dodają.



W poprzednim numerze Połonin drukowaliśmy materiał dotyczący szans ponownego uruchomienia kursów pociągów na trasie Zagórz- Ustrzyki. Miałoby to zrobić Przewozy Regionalne. Jak się okazuje zainteresowanie tą trasą przejawia też PKP Intercity.

## PKP IC: Nowymi lokomotywami wrócimy w Bieszczady

**PKP** Intercity potwierdza swoje wcześniejsze deklaracje. Po pozytywnym rozstrzygnięciu przetargu na lokomotywy spalinowe i ich dostawach, spółka uruchomi połączenia kolejowe w rejon Bieszczad. Jaką trasą? Tego na razie do końca nie wiadomo.

Od dłuższego czasu na bieżąco informujemy o postępach PKP Intercity w kwestii wyrotu składów w miejsca obecnie nieobsługiwane, czyli m.in. w rejon Bieszczad. Rozgłos sprawie nadały nasze publikacje o staraniach mieszkańców Gorlic i okolic o przywrócenie ruchu kolejowego do lub przez miasto właśnie poprzez uruchomienie składów w rejon Bieszczad wytrasowanych nie przez Rzeszów a przez Tarnów, Stróże, Gorlice Zagórzany, Biecz, Jasło.

Główną przeszkodą w uruchomieniu składów PKP Intercity w rejon Bieszczad jest brak lub wysokie zużycie lokomotyw spalinowych. Szlak do Zagórza czy Ustrzyk jest bowiem niezelektryfikowany.

– Zgodnie z wcześniejszymi deklaracjami będziemy gotowi uruchomić połączenia kolejowe w rejon Bieszczad po uzupełnieniu naszego parku taborowego o lokomotywy spalinowe. Lokomotywy te pozwolą nam na prowadzenie pociągów na liniach niezelektryfikowanych nr 106 Rzeszów – Jasło oraz 108 Jasło – Zagórz – powiedziała w komentarzu dla „Rynku Kolejowego” Beata Czemerajda p.o. rzecznika prasowego PKP Intercity.

### Przetarg ogłoszony

PKP Intercity rozpisało już przetarg na dostawę nowych lokomotyw spalinowych do obsługi pociągów pasażerskich. Lokomotywy mają obsługiwać niezelektryfikowane odcinki linii kolejowych, w tym połączenia w Bieszczady, na Mazury, oraz na Hel.

– Krok ku budowaniu oferty przewozowej dla rejonu Bieszczad, czyli ogłoszenie przetargu na zakup taboru został wykonany. Co ważne, zakup lokomotyw spalinowych chcemy po części sfinansować ze środków Unii Europejskiej - w ramach Programu Operacyjnego Infrastruktura i Środowisko 2007-2013 (POIiŚ). 23 listopada ubiegłego roku projekt umieszczony został na liście podstawowej projektów indywidualnych dla POIiŚ. Przetarg na



zakup 10 lokomotyw spalinowych został już ogłoszony, a 20 marca br. mija termin składania ofert. Podmiot, który wygra przetarg będzie miał 24 miesiące na realizację zadania – powiedziała Beata Czemerajda.

Uruchomienie składów jest również uzależnione od prac remontowych na Podkarpaciu. PKP Polskie Linie Kolejowe modernizują właśnie linię kolejową Rzeszów – Jasło oraz Stróże – Krośnice na wybranych fragmentach w woj. podkarpackim.

### Jaka trasa?

Cała trasa nowego pociągu nie jest jeszcze znana. Postulaty mieszkańców Gorlic kierowane do PKP Intercity mówią o wytrasowaniu składów przez Tarnów, Gorlice Zagórzany i dalej do Jasła i Zagórza bądź Ustrzyk Dolnych. Według PKP IC najbardziej prawdopodobne będzie wydłużenie relacji pociągów kursujących z Trójmiasta bądź Warszawy.

– Współpracujemy już z jednostkami zarządcy infrastruktury PKP PLK, której celem jest określenie parametrów technicznych linii, jakie będą udostępniane przewoźnikom w momencie zakończenia prac torowych realizowanych na wspomnianych odcinkach na Podkarpaciu. Pozwoli to na wstępne przygotowanie oferty połączeń – mówi Beata Czemerajda.

– Na chwilę obecną – przy obowiązujących spółkę założeniach finansowych – najbardziej możliwym do zrealizowania scenariuszem jest wydłużenie relacji pociągu nocnego z Warszawy lub Trójmi-

asta, kursującego do Rzeszowa lub Przemyśla. Na tym etapie planowania bierzemy pod uwagę różne rozwiązania. Tak jak w przypadku innych połączeń, istotnymi czynnikami determinującym kształt naszej oferty są potencjał przewozowy dla danej linii i rzeczywiste wyniki frekwencji – tłumaczy Beata Czemerajda.

### Przez Gorlice szybciej i taniej?

Uczestnicy akcji społecznej z Gorlic uważają, że skierowanie składu jadącego przez Kraków nie do Rzeszowa a do Tarnowa, dalej przez Gorlice i Jasło, w kontekście obecnie prowadzonych prac modernizacyjnych na linii Kraków – Rzeszów, pozwoli skrócić czas podróży oraz obsłużyć niedostępne kolejowo obszary. Dodatkowo nie byłaby konieczna zmiana kierunku jazdy w Jasle jak miałyby to miejsce w przypadku składu jadącego z Rzeszowa. Poza tym linia kolejowa do samego Jasła jest zelektryfikowana a jej parametry określają się jako dobre. Dzięki temu trakcja spalinowa byłaby konieczna wyłącznie na odcinku Jasło – Zagórz/Ustrzyki Dolne.

Kolejny, alternatywny postulat, wysuwany m.in. przez organizatora akcji Marcina Kreisa, jest rozwiązanie polegające na dołączaniu dodatkowych wagonów do składu w Bieszczady, odłączanych w Jasle i jadących w kierunku Gorlic i Krynic. Mieszkańcy Gorlic w obu kwestiach zapowiadają kolejne starania.

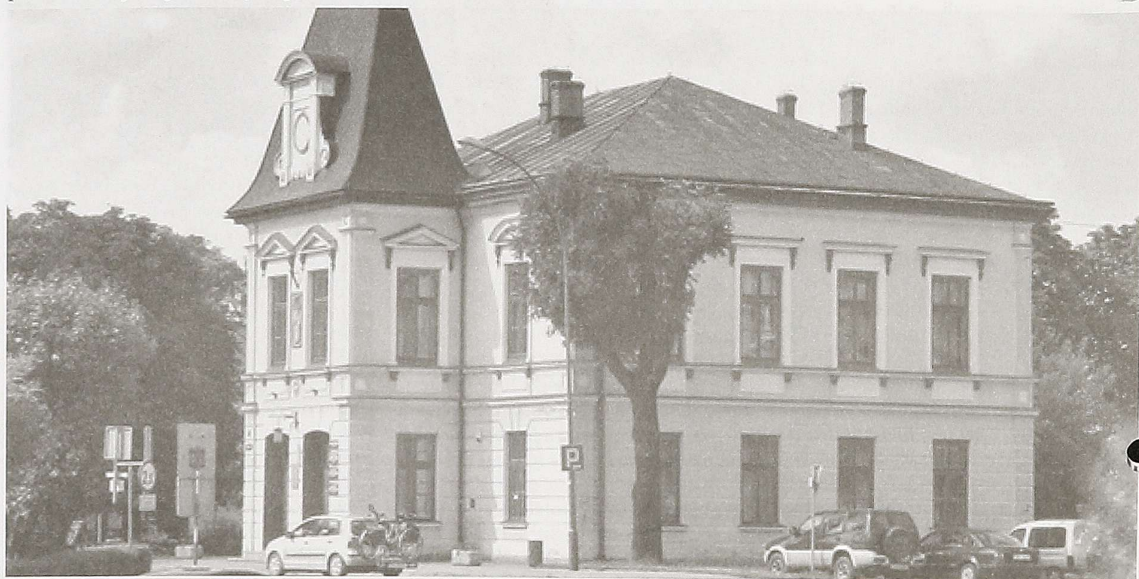


Dzięki uprzejmości:  
[www.rynek-kolejowy.pl](http://www.rynek-kolejowy.pl)



# Radni z powiatów leskiego i bieszczadzkiego kosztowali nas nieco mniej niż rok wcześniej

**R**anking diet radnych bieszczadzkich samorządów drukujemy już od dobrych kilku lat. Rok temu pomysł przejął wprawdzie niezależny bloger z Ustrzyk, ale zapału mu brakło, tak więc podkradziony nam pomysł znów ukaże się tylko w Naszych Połoninach. Czy jest jakaś rewolucja w dietach? Raczej nie, a jeśli już to raczej w powiecie leskim. Doszło tam bowiem do pewnych przetasowań w składzie rady. Przewodniczący rady Paweł Sikora zrezygnował z funkcji i pracach rady. Jego miejsce zajął pod koniec grudnia Stanisław Roś, zaś nauczyciel- radny Jan Stelmach od marca był na rocznym urlopie zdrowotnym i diety podobno pobierać nie mógł. Tym to sposobem diety jakie pobrali w 2012 roku radni powiatu leskiego są niższe niż rok wcześniej. W roku 2011 leskim radnym wypłacono łącznie 136.811,00 zł, w roku minionym było to 132.515,00 zł. To jak łatwo wyliczyć jest mniej o 4.296 zł. Dokładne dane dotyczące kwot pobranych przez radnych publikujemy w tabelce.



| Powiat leski             | Funkcja radnego           | Dieta miesięczna   | Rocznie |
|--------------------------|---------------------------|--------------------|---------|
| Paweł Sikora             | Przewodniczący Rady       | 1.650              | 19.800  |
| Franciszek Krajewski     | Vice-przewodniczący Rady  | 715                | 8.701   |
| Mieczysław Fedorowicz    | Członek Zarządu           | 1.320              | 15.840  |
| Lucyna Otta              | Członek Zarządu           | 1.320              | 15.840  |
| Krystyna Głuszko-Rakoczy | Członek Zarządu           | 1.320              | 15.840  |
| Tadeusz Potoczny         | Przew. Komisji Rewizyjnej | 715                | 8.580   |
| Tadeusz Franczyk         | Przew. Komisji Budżetowej | 715                | 8.580   |
| Ryszard Drozdalski       | Radny                     | 550                | 6.600   |
| Jarosław Krajewski       | Radny                     | 550                | 6.600   |
| Marek Małecki            | Radny                     | 550                | 6.600   |
| Józef Orłowski           | Radny                     | 550                | 6.600   |
| Robert Petka             | Radny                     | 550                | 6.600   |
| Ryszard Wysata           | Radny                     | 550                | 6.600   |
| Jan Stelmach             | Radny                     | (I-II 2012 r.) 550 | 1.100   |
| Stanisław Roś            | Radny                     | (XII 2012 r.) 71   | 71      |





Przypominam, że wszyscy członkowie Zarządu są zarazem radnymi dlatego też ich wynagrodzenie wliczane jest w diety. Ponadto dodać warto, że w przeciwieństwie do Ustrzyk lesy radni biorą diety zryczałtowane, natomiast radni bieszczadzcy biorą diety uzależnione od ilości sesji i posiedzeń komisji problemowych. Kwoty pobrane przez radnych powiatu bieszczadzkiego w tabelce:

| Powiat bieszczadzki  | Funkcja radnego            | Dieta miesięczna | Rocznie |
|----------------------|----------------------------|------------------|---------|
| Piotr Korczak        | Przewodniczący Rady        | 1.650            | 19.800  |
| Wiesław Stebnicki    | Vice-przewodniczący Rady   | 1.320            | 15.840  |
| Andrzej Piątek       | Członek Zarządu            | 1.320            | 15.840  |
| Marek Konopka        | Przew. Komisji Oświaty     | 435              | 5.225   |
| Wojciech Kowalski    | Przew. Komisji Rewizyjnej  | 422              | 5.060   |
| Artur Woźny          | Przew. Komisji Budżetowej  | 403              | 4.840   |
| Marek Andruch        | Radny                      | 330              | 3.960   |
| Teresa Mikołajczak   | Przew. Komisji Zdrowia     | 307              | 3.685   |
| Bogusław Kochanowicz | Przew. Komisji Ochr. Środ. | 302              | 3.630   |
| Jan Józefczyk        | Radny                      | 284              | 3.410   |
| Marek Sabara         | Radny                      | 247              | 2.970   |
| Marcin Płes          | Radny                      | 238              | 2.860   |
| Antoni Derwich       | Radny                      | 220              | 2.640   |
| Rafał Kociuba        | Radny                      | 174              | 2.090   |
| Jarosław Błachno     | Radny                      | 82               | 990     |



Łącznie bieszczadzcy radni plus jeden członek zarządu pobrali 92.840 zł, czyli o 9600 zł mniej niż rok wcześniej. Jeśli odejmiemy się dietę członka Zarządu Andrzeja Piątka, który nie jest radnym, to wychodzi na to iż radni wzięli 77.000 zł, mniej – tak jak podałem wyżej o 9.600 zł mniej. Tendencja ta powtarza się już któryś rok z rzędu. Świadczy to o tym, że jest mniej posiedzeń komisji problemo-

wych, a niektórzy radni coraz rzadziej w nich uczestniczą.

Radny Krzysztof Gąsior jako starosta nie pobiera diety. Reasumując, procentowy koszt utrzymania rady powiatu bieszczadzkiego jest znów mniejszy w stosunku do rocznego budżetu i wynosi coś około 0,25 %. W Lesku jest to nieznacznie więcej, ale tylko nieznacznie. Jak więc widać utrzymanie rad w obu bieszczad-

kich powiatach nie kosztuje podatników zbyt wiele, choć i tak nie uniknie się głosów, że za dużo. Dla porównania dodam, że jest to prawie tyle ile rocznej premii -bez wynagrodzenie wzięt- „milczący” Marszałek Senatu Bogdan Borusewicz. Więc raczej tam warto szukać podatkowych oszczędności.



## Harcerze Hufca Bieszczadzkiego ZHP uczcili 150 rocznicę wybuchu powstania styczniowego

22 stycznia w sali Ogniska Pracy Pozaszkolnej w Lesku odbył się konkurs czytelniczy „Czytanie Żeromskiego”, w trakcie którego harcerze prezentowali fragmenty utworów Żeromskiego związane z powstaniem styczniowym. Uczestników przywitała przewodnicząca jury hm. Anna Domożyk krótko przypominając znaczenie powstania. Przedstawiła drugiego członka jury p. Henryka Wyszatyckiego. W konkursie czytelniczym i wiedzy o powstaniu styczniowym uczestniczyli harcerze z 16 BDH z Berezki, 7 BDSH z Mchawy i 15 BDH z Hoczwi pod opieką drużynowych ks. hm. T. Latoszka, dh. D. Biega i phm. M. Kowalskiej. Uczestnicy czytali najczęściej opowiadanie Żeromskiego „Rozdziobią nas kruki, wrony” w całości poświęcone powstaniu. Jury po krótkiej naradzie w konkursie czytelniczym wyróżniło:

**1 miejsce- Amelia Osiecka**

**2 miejsce- Wioletta Kaim**

**3 miejsce- Artur Rajchel**

Wszyscy laureaci konkursu czytelniczego z 15 BDH z Hoczwi. Natomiast w konkursie wiedzy o powstaniu styczniowym laureatami zostali:

**1 miejsce- Konrad Pitycz- 7 BDSH Mchawa**

**2 miejsce- Szczepan Gądek- 15 BDH Berezka**

**3 miejsce- Michał Szumański- 16 BDH Berezka**



Uczestnicy otrzymali pamiątkowe dyplomy. Przewodnicząca jury podziękowała opiekunom za przygotowanie dzieci do konkursów.

Danuta Biega

## Ryszard Owsiany- kandydat najlepszy



W wyborcze szranki w wyborach uzupełniających do rady miasta Leska staje pięciu kandydatów.

Jednym z nich jest Ryszard Owsiany reprezentujący Komitet Wyborczy Sojusz Lewicy Demokratycznej. Ryszard Owsiany to człowiek omnibus. Nie ma chyba w mieście przedsięwzięcia, w którym nie brał by udziału. Reaktywował po latach leski oddział Polskiego Związku Emerytów, był założycielem Fundacji im. Dr. Mirona Lisikiewicza. Przez wiele lat pełnił funkcję przewodniczącego Samorządu Mieszkańców „Osiedle”. Ryszard Owsiany to człowiek, który przepracował 50 lat w budownictwie, uhonorowano go za to Złotą Odznaką Inżynierską. Ostatnio zaangażował się w tworzenie pierwszego w regionie Stowarzyszenia Obywatelskiego. Jak sam mówi zbudował wiele domów, w tym własny. Zasadził wiele drzew. Ma syna i dwie wnuczki. Pora więc na kolejne wyzwania, a takim jest na pewno praca w radzie. Ryszard Owsiany jest do niej dobrze przygotowany. Co ważne nie był by jak wielu innych radnych radnym dla samej nazwy. Byłby radnym atywnym, poświęcającym pracy w radzie cały wolny czas.



PATRONAT NASZYCH POŁONIN

USTRZYCKA SCENA ALTERNATYWNA & OFICJNA DĄJ MI NOGE  
SERDECZNIE ZAPRASZA NA KONCERT!

ON YER RIKE

kraków

KASETY \* o s c  
ustrzyki dolne

dydnia

urodziny USA

BUREKI DOBRY PIES

nowy zagór

MAHLOY NIGASH

sanok

PARANOID SOLO

PATRONAT:

MANAGEMENT  
NO  
WŁASNE

Głoszczady.fm

SPONSORZY:

ALFA  
ADVERTISING & PRINTING  
www.AGENCJAALFA.plPRZEZ POŁONINY  
Bieszczadzka, Czarnopolima, Regionowa  
www.naszeponiny.pl

punholdead.pl

PUNKSERVIS.ORG  
PUNK FORUMul. bełska 26  
MYSLIWSKA

BILETY: 3 PLN

09  
marzec  
18:00

plakaty: 12zł/ok

## To jest miejsce na Twoją reklamę!

- STRONA 1 (NAD WINIETĄ) - 2,00 zł / cm<sup>2</sup>
- STRONA 1 (NA DOLE STRONY) - 1,5 zł / cm<sup>2</sup>
- STRONY KOLOROWE (WEWNĄTRZ NUMERU) - 1 zł / cm<sup>2</sup>
- STRONY KOLOROWE (OSTATNIA STRONA) - 1,5 zł / cm<sup>2</sup>
- STRONY CZARNO-BIAŁE (WEWNĄTRZ NUMERU) - 0,7 zł / cm<sup>2</sup>
- NEKROLOG - MODUŁ 9 CM (SZEROKOŚĆ) × 5 CM (WYSOKOŚĆ) = 45 cm<sup>2</sup> - 20,00 zł
- OGŁOSZENIA DROBNE (DO 20 SŁÓW) - BEZPŁATNIE!

MATERIAŁY PROMOCYJNE - 1 STRONA - 150 zł

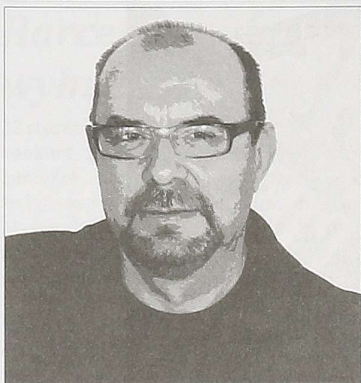
W PRZYPADKU ZLECENIA KILKUKROTNEJ EMISJI REKLAM - DUŻE RABATY!

SZCZEGÓŁOWY CENNIK ORAZ DOSTĘPNE MODUŁY ZNAJDUJĄ SIĘ NA STRONIE: [www.naszeponiny.pl/cennik](http://www.naszeponiny.pl/cennik)

DODAJ DARMOWE OGŁOSZENIE W NASZYM NOWYM SERWISIE INTERNETOWYM!

[www.naszeponiny.pl/ogloszenia](http://www.naszeponiny.pl/ogloszenia)





## Moim zdaniem

Wiesław Stebnicki

Nazwisko Franciszka Daśa obito mi się o uszy z chwilą gdy już świadomie zacząłem rozróżniać to co się dzieje w lokalnej polityce, samorządach. Wiedziałem, że jest to postać ważna w mieście i nawet nie przypuszczałem, iż kiedyś poznam go na tyle blisko, że bez przesady mogę się zwać jego bliskim znajomym. Stało się tak na przełomie lat osiemdziesiątych i dziewięćdziesiątych ubiegłego wieku. Na ulicy Pionierskiej mieliśmy swój sklep i tam zaczął się pojawiać Franciszek Daś. Z czasem wizyta w sklepie i rozmowa ze mną, czy mają żona stała się codziennym rytuałem Pana Franciszka w porannej drodze po gazetkę. Rozmawialiśmy o wielu rzeczach, głównie o polityce, o tym co się dzieje w mieście. Pan Franciszek mimo iż z funkcji naczelnika miasta odszedł w 1979 roku nigdy nie był obojętny na sprawy miasta. Kiedyś powiedział mi tak- Czasem jestem chyba zbyt natrączyw w przedstawianiu obecnemu burmistrzowi zauważonych w mieście niedociągnięć i usterek. Nie robię tego jednak ze złej woli, bowiem życie nauczyło mnie tego, że sprawne działanie miejskiego organizmu zależy właśnie od takich drobnych problemów. Jeśli się nie załatwi ich w porę to staną się problemami dużymi. Pamiętam też, że cieszył się ogromnie gdy spostrzegł, że zgłoszone przez niego usterek zostały usunięte. -Widać, że jestem jeszcze do czegoś potrzebny- mówił wtedy. Bo Franciszek Daś nigdy nie był urzędnikiem, a był gospodarzem. Do pracy nie wychodził na przystawkiowy styk, tyle by zdążyć na czas zasiąść za biurkiem. Jego droga do pracy to była swoista wyprawa. Zajrzał to tu, to tam bo ufać ludziom to raz, a zobaczyć samemu to dwa.

Do Ustrzyk przyjechał tuż po przyłączeniu tych terenów do Polski. To co zastał mogło przerażać. Miasto z jedną jako taką wybrukowaną ulicą. Kilka kamienic wokół rynku i wzdłuż tej ulicy, ot cała późniejsza

zimowa stacja Podkarpacia. Swoją pracę w samorządzie powiatowym zaczął zmieniać obraz zapyziałej miściny z tysiącem mieszkańców. Jako wiceprzewodniczący rady powiatu Ustrzyckiego wszedł w skład Komisji powołanej przez Prezesa Rady Ministrów, której celem było rozwiązywanie spraw związanych z przesiedleniem ludności w ramach akcji H-T. Efektem prac tej komisji była słynna „Uchwała Bieszczadzka” Komitetu Ekonomicznego Rady Ministrów z 1959 roku. To ona na lata określiła drogi rozwoju gospodarczego tych terenów.

Dziś wielu polityków i działaczy opozycyjnych z lat przełomu 1989-1990 uważa, że przed 4 czerwca 1989 roku Polska to wielka czarna dziura w której nic nie było. Trudno polemizować z tak ograniczonym sposobem myślenia. I polemizować nie będę. Powiem tylko tyle, to w czasach Franciszka Daśa i podobnych mu ludzi powstało osiedle domków jednorodzinnych Pod Dębami, bloki mieszkalne na placu Chopina, Dworcowej, szkoły podstawowe, przychodnie zdrowia, szpital, trasy i wyciągi narciarskie, bloki spółdzielcze na Pionierskiej i Nowej, stadion i odkryty basen. On doprowadził do utworzenia Muzeum Przyrodniczego w Ustrzykach. To za jego czasów wybudowano budynek Urzędu Miasta, powstało sporo nowych zakładów pracy. To nie była czarna dziura, na dodatek zrobiono to bez jednego złamanego euro dotacji. Od 1973 roku Franciszek Daś został naczelnikiem miasta Ustrzyki Dolne. Wtedy też podpisywał i wmurowywał akt erekcyjny pod budowę Zakładów Przemysłu Drzewnego Ustianowa. Dziś mówi się, że pomysł ich budowy był pomysłem poronionym. Bzdura, po dziś dzień działają i są w znakomitej kondycji ekonomicznej podobne zakłady w Barlinku, Czarnej Wodzie, Karlinie. To nie błędna decyzja tamtych władz, ale fatalni dyrektorzy wyniesieni tu na fali solidarnościowego ruchu rozpieprzyli ten zakład.



Ustrzyki nabierają kolorów, smaku, urody, co jest zasługą obecnych gospodarzy miasta i powiatu. Mam jedną świadomość, że taki wygląd miasta jak dzisiaj nie był by możliwy bez tego co wcześniej dokonał między innymi Franciszek Daś.

Od 1951 przez Ustrzyki przewinęło się dziesiątki przewodniczących rad, naczelników, burmistrzów, starostów. W pamięci ludzi pozostało ich trzech, czterech, wśród nich Franciszek Daś. To najlepszy dowód na to, że czasu swojej największej zawodowej aktywności nie zmarnował.

Spoczął na ustrzyckim cmentarzu obok zmarłej dużo wcześniej żony, odprowadzony w tej ostatniej drodze przez rodzinę, przyjaciół, znajomych, przedstawicieli samorządów, zakładów pracy. Niech spoczywa w spokoju mając u stóp miasto, które pokochał i zmienił na lepsze.



# ROK ŻUBRA

Te piękne zwierzęta, które kilkadziesiąt lat temu występowały praktycznie na obszarze całej Polski i później wyginęły, zaczynają powracać na swoje

**W** Bieszczady powróciły w 1963 roku po ponad dwudziestoletniej nieobecności. Złośliwi mówią, że sprowadzono je tu po to by urozmaicić polowania ówczesnym dygnitarzom. Prawda jest jednak bardziej prozaiczna, niż mogłoby się wydawać. To dzięki staraniom bieszczadzkich leśników, którzy postanowili przywrócić żubra bieszczadzkiej kniei, ten król puszczy powrócił w Bieszczady. W tym roku przypada 50 rocznica powrotu żubra w ten południowo-wschodni region Polski. Liczące w tej chwili 300 sztuk stada nie są wolne od problemów.

Sen z powiek leśników spędza duża wrażliwość tych zwierząt na zakażenia i gruźlicę, która je trzebi. Kilkanaście lat temu chorobę tą wykryto w stadzie w okolicach Brzegów Dolnych. Choroba była już tak zaawansowana, że niestety całe stado musiało ulec likwidacji.

W chwili obecnej podobne problemy wystąpiły w stadzie na terenie nadleśnictwa Stuposiany. Tutaj też zaobserwowano przypadki gruźlicy kilku osobników. Żeby chronić inne stado zdecydowano się na odstrzał chorych sztuk. Choć dla każdego leśnika podjęcie takiej decyzji jest bardzo bolesne, to jednak chronienie pozostałej populacji tych zwierząt jest celem nadrzędnym.

Stworzenie pokazowej zagrody żubrów w Muczmem to również jeden z elementów odbudowy bieszczadzkich stad. Sprowadzane tu zwierzęta przechodzą okres aklimatyzacji do bieszczadzkich warunków życia.



Jest to również zastrzyk świeżej krwi, który powoduje, że osobniki te poprzez swoje geny zmieniają całą strukturę genetyczną bieszczadzkich żubrów przez co miejmy nadzieję, stają się one bardziej odporne i mniej narażone na choroby.

Ogłoszony przez Kapitułę Miłośników Bieszczadzkiej Przyrody rok 2013 – Karpackim Rokiem Żubra niesie ze sobą wiele atrakcji. W ramach projektu przewidziano bieg narciarski „Tropem żubra”, wystawę filatelistyczną, konferencje naukowe czy też wybiecie okolicznościowej monety z wizerunkiem żubra.

prastare miejsca. Ich występowanie można zaobserwować w Puszczy Białowieskiej, Knyszyńskiej, Boreckiej, w lasach wałeckich i Bieszczadach. Miejmy nadzieję, że ten piękny krewniak amerykańskiego bizona będzie znajdował w Polsce coraz więcej miejsca na swoje ostoje.

**Andrzej Kotowicz**

**Nasze POŁONINY - Bieszczadzki Dwutygodnik Regionalny**

Redaguje zespół w składzie: **Wiesław Stebnicki** - Redaktor naczelny (stebnicki@o2.pl), **Jan Wojciech Kinczel** - Sekretarz Redakcji (kinczel@gmail.com), **Andrzej Kotowicz** - Redaktor, **Piotr Stebnicki** - Ilustracje

Adres Redakcji: ul. 29 Listopada 15, 38-700 Ustrzyki Dolne / Telefon/Fax: 13 461 11 77, GSM: 697 459 445

Serwis internetowy: [www.naszepononiny.pl](http://www.naszepononiny.pl) / E-mail: [naszepononiny@gmail.com](mailto:naszepononiny@gmail.com) / Administrator serwisu: **Jan Wojciech Kinczel**

Wydawca: Fundacja „Bieszczady Bez Granic”. Adres: ul. Boczna 16, 38-700 Ustrzyki Dolne / Druk: [www.drukpiast.com](http://www.drukpiast.com)

Za treść listów i ogłoszeń Redakcja nie ponosi odpowiedzialności. Redakcja zastrzega sobie prawo do skracania nie zamówionych materiałów i listów.





**KAPITAŁ LUDZKI**  
NARODOWA STRATEGIA SPÓJNOŚCI

UNIA EUROPEJSKA  
EUROPEJSKI  
FUNDUSZ SPOŁECZNY



Projekt współfinansowany ze środków Unii Europejskiej w ramach Europejskiego Funduszu Społecznego

## PROJEKT „HOTELOWY ZAWRÓT GŁOWY – PROFESJONALNA KADRA BRANŻY HOTELOWEJ”

Program Operacyjny Kapitał Ludzki, Priorytet VI Rynek pracy otwarty dla wszystkich, Działanie 6.1 Poprawa dostępu do zatrudnienia oraz wspieranie aktywności zawodowej w regionie,  
Poddziałania 6.1.1 Wsparcie osób pozostających bez zatrudnienia na regionalnym rynku pracy

### Bieszczadzka Agencja Rozwoju Regionalnego Sp. z o.o. zaprasza do udziału w projekcie osoby:

- ✓ pozostające bez zatrudnienia  
(w tym zarejestrowane w PUP właściwym dla miejsca zamieszkania jako osoby bezrobotne)
- ✓ zamieszkujące na terenie powiatu bieszczadzkiego, leskiego lub przemyskiego  
(w rozumieniu przepisów Kodeksu Cywilnego)
- ✓ będące w wieku produkcyjnym (18-59 dla kobiet oraz 18-64 dla mężczyzn)

### W ramach projektu oferujemy:

- ✓ doradztwo psychologiczne
- ✓ poradnictwo zawodowe
- ✓ szkolenia z zakresu technik aktywnego poszukiwania pracy
- ✓ szkolenia zawodowe:

Pokojowy/a  
Kucharz/ka  
Pracownik gospodarczy i zieleni

- ✓ język angielski
- ✓ 6 miesięczne płatne staże zawodowe  
(dla wszystkich Uczestników/-czek projektu)

### Wsparcie towarzyszące:

- ✓ zwrot kosztów dojazdu na doradztwo i szkolenia

Informacje o projekcie na stronie [http://www.barr-ustrzyki.pl/hotelowy\\_zawrot\\_glowy/](http://www.barr-ustrzyki.pl/hotelowy_zawrot_glowy/) oraz w Biurze Projektu

**UDZIAŁ W PROJEKCIE JEST BEZPŁATNY**



Bieszczadzka Agencja  
Rozwoju Regionalnego

Bieszczadzka Agencja Rozwoju Regionalnego Sp. z o.o.  
ul. Rynek 17, 38-700 Ustrzyki Dolne  
tel. (013) 461-29-98, tel./fax (013) 461-21-47  
e-mail: [biuro@barr-ustrzyki.pl](mailto:biuro@barr-ustrzyki.pl)



Wojewódzki  
Urząd Pracy  
w Rzeszowie